



Głos Wągrowiecki

PRZEDPŁATA:
wynosi kwartalnie 2,64 zł, miesięcznie 0,88 zł
z odnośnikiem do domu 0,95 zł miesięcznie.

ADMINISTRACJA: Wągrowiec, Rynek nr. 14

Wychodzi co środę i sobotę.

OGŁOSZENIA
przyjmuje się za opłatą 6 gr od wiersza m/m
1-lamowego, od wiersza reklamowego 12 gr.

Telefon nr. 126.

Nr. 85.

Wągrowiec, środa dnia 31 października 1928.

Rok III.

Krawe zajście przy odsłonięciu pomnika Combesa

Pens, 29. 10. Na uroczystość odsłonięcia pomnika Combesa, b. premiera, za którego rządów wydano kongregację, przybyli tu wczoraj Herriot i Deladier oraz wiele osobistości, należących do lewicy.

Po oficjalnej uroczystości, w czasie gdy tłum defilował przed pomnikiem, strzeżonym przez 8 żandarmów, grupa, złożona z 20 młodych ludzi, należących prawdopodobnie do t. zw. „camelots du roi”, przełamała kordon, twierdząc, że chce złożyć wieniec u stóp pomnika. Młodzieniec, niosący wieniec, wyjął nagle młotek i uderzył nim w twarz popiersia Combesa, odłupując mu nos. Interwenujący żandarmi zostali zaatakowani przez młodych ludzi, przyczem jeden z żandarmów, przyparty do stóp pomnika, strzelił, zabijając jednego z manifestantów i raniąc drugiego.

Aresztowano 30 osób, 2 żandarmi zostali kontuzjowani.

Paryż, 29. 10. Prasa żywo reaguje na zajścia, jakie wydarzyły się w Pens. Podczas gdy prasa lewicowa zrzuca odpowiedzialność za te zajścia na rojalistów i klerykałów, prasa prawicowa oskarża inicjatorów uroczystości.

„L'Avenir” podkreśla, że przemówienie Herriota nie zawierało nic takiego, co mogłoby razić nawet tych, którzy ubolewali z powodu zorganizowania tej uroczystości.

Według „Petit Parisien” rojaliści przybyli do Pens w 3 grupach, przyczem zakupili bilety kolejowe do stacji sąsiadującej z Pens, aby nie zwrócić na siebie uwagi. Dziennik zaznacza, że w kieszeni zabitego członka manifestacji znaleziono paczkę bandażu.

Jak podaje „Le Journal”, aresztowano żandarma, który strzelał w czasie manifestacji. Oświadczył on, że manifestanci zadawali mu gwałtowne razy, przyczem wybili mu kilka zębów, wobec czego strzelał najprzód w powietrze, a potem, nacierany coraz silniej, stracił głowę i zniżył lufę rowolweru.

Paryż, 29. 10. Korespondent Havasa donosi, że po zbadaniu 46 osób, aresztowanych wczoraj w Pens w czasie zajść przy odsłonięciu pomnika Combesa, zatrzymano 7 osób, z których 4 oskarżone będą o obrazę przedstawicieli policji, 2 o akty gwałtu i 1 o zniszczenie pomnika. Wszyscy zatrzymani w areszcie, są rojalistami. Zaden z nich nie miał przy sobie broni. W śledztwie zeznali oni, że działali pojedynczo bez uprzedniego porozumienia.

Jeden ze strażników republikańskich pociągnięty będzie do odpowiedzialności za zabójstwo.

Aresztowanie funkcjonariusza konsulatu włoskiego

Paryż, 29. 10. Jak podaje „Le Matin”, policja zachowuje ścisłe milczenie w sprawie dokonanego w ostatnim czasie aresztowania funkcjonariusza ekspedycji konsulatu włoskiego w Lyonie. Chodzi tu o Włocha, który dostarczył mocarstwu zagranicznemu dokumentów, zawierających dane o wojskowości, a doręczonych mu przeważnie przez jego szwagra, mieszkającego w Tulonie. Tego ostatniego również aresztowano. Oba oskarżonych oddano do dyspozycji władz sądowych departamentu Sekwany.

Bezpośrednia komunikacja Gdyni z Ameryką

Warszawa, 30. 10. Jedną z amerykańskich linii okrętowych zamierza stworzyć bezpośrednią komunikację morską pomiędzy portami amerykańskimi a Gdynią.

Obywatele polscy przed sądem niem.

Berlin, 30. 10. W rozpoczętym wczoraj w Lipsku procesie przeciwko 3 obywatelom polskim, oskarżonym o rzekomą zdradę niemieckich tajemnic wojskowych (Mainka i tow.), sąd uchwalił całkowitą tajność obrad ze względu na „bezpieczeństwo państwa”.

Młodzież akademicka w walce z biernością bilansu handlowego

Warszawa, 28. 10. Wczoraj o godzinie 3 popołudniu w wielkiej sali Politechniki Warszawskiej odbył się wiec, zwołany przez Ligę Samowystarczalności Gospodarczej, którym rozpoczęła Liga tydzień, od dnia 17 bm. do 4 listopada, propagandy na rzecz akcji, zmierzającej ku rozpowszechnieniu idei samowystarczalności gospodarczej Polski.

Już przed wyznaczoną godziną wielka sala i galerie zapelniały się zaczęły liczną publicznością z różnych sfer społeczeństwa a zwłaszcza tłumnie przybyła na wiec młodzież akademicka.

Wiec zagałę rektor Politechniki prof. Świętosławski, witając zebranych i wyrażając radość, że mury gmachu Politechniki, uczelni, której głównym zadaniem jest przygotowanie młodego pokolenia do pracy w różnych dziedzinach gospodarczych w kierunku podniesienia wydajności i udoskonalenia metod wytwórczości są miejscem z którego wychodzi apel do społeczeństwa o popieranie własnych wyrobów.

Po przemówieniu prof. Świętosławskiego zabrał głos p. Ch. Dewey, owacyjnie witany przez zebranych. P. Dewey podkreślił w swem przemówieniu, wygłoszonym po angielsku, ważność zadania, które mają przed sobą młode pokolenia Polski, a zwłaszcza akademicy. Praca i dążenia pokoleń poprzednich zmierzały ku odzyskaniu niepodległości Polski, młodzież ma przyczynić

się do wzniesienia silnego gmachu gospodarczego na podwalinach zjednoczonej ojczyzny. Podwaliny te mają być utrwalone jedynie przez powszechny i wspólny wysiłek. Akademicy swą akcją dają przykład całemu krajowi a plon ich wysiłku da świadectwo wartości, jaką posiada walka solidarna całego społeczeństwa.

Swe przemówienie p. Dewey zakończył słowami: „Proszę o zachowanie w pamięci po wsze czasy, że do powodzenia tego wszystkiego w największej mierze przyczyni się solidarność w pracy, organizacja i myśl zrównoważona”

Mowa p. Dewey przyjęta była długotrwałymi oklaskami.

Następnie zabierali głos p. Andrzej Wierzbicki, dyrektor naczelny Centralnego Związku P. P. H. G. i F. senator Ewert, p. A. Heinrich, prezes Naczelnego Komitetu Akademickiego i wreszcie p. W. Bielecki, prezes Ligi Samowystarczalności Gospodarczej.

Na zakończenie odegrany został hymn narodowy, poczem akademicy uformowali pochód z transparentami ulicami miasta na plac Teatralny wznosząc okrzyki na rzecz popierania wytwórczości krajowej.

Berlin, 29. 10. Prasa niemiecka atakuje ostro p. Ch. Deweya za jego przemówienie, wygłoszone na wiecu warszawskim w sprawie samowystarczalności gospodarczej Polski.

Zamachy na naukę religii

Warszawa, 29. 10. „Gazeta Warszawska” donosi, iż w szkole handlowej w Skierniewicach tamtejszy dyrektor pomimo przepisów nie umieścił w planie nauk religji i od dwóch miesięcy

nie jest wykładana. „Gazeta Warszawska” wzywa władze do pociągnięcia dyrektora do odpowiedzialności za łamanie ustaw, konkordatu i Konstytucji.

Niemiecko-narodowi przeciw polityce Locarna

Berlin, 29. 10. Na urzędzonej przez Stronictwo Niemiecko-Narodowe w miastach Nadrenji Bonn i Godesberg manifestacji na rzecz ewakuacji Nadrenji wygłosił przemówienie b. przewodniczący Stronictwa Niemiecko-Narodowego hr. Westarp. Mówca oświadczył m. in., że w obecnej chwili uważa dawny spór o politykę Locarna za rzecz mniejszej uwagi, która ustępuje na drugi plan wobec niebezpieczeństwa, grożącego Niemcom w związku z rokowaniami reparacyjno-ewakuacyjnymi.

Polityka niemiecka — zdaniem hr. Westarpa — powinna raz wreszcie zerwać z dotychczasową metodą dyplomatycznych ustępstw i przystosowywania się do Ligi Narodów. Słowem i czynem muszą Niemcy okazać światu, że naród niemiecki odczuł głęboko krzywdę, jaką mu wyrządzono i że nie może obecnie wierzyć w porozumienie, ani też nie będzie mógł wykonać żadnych świadczeń materialnych, dopóki Nadrenja nie zostanie opróżniona. Niemiecko-narodowi żądają, aby w

związku z rokowaniami w sprawie Nadrenji podkreślono wyraźnie katastrofalny stan stosunków, panujących na niemieckim pograniczu wschodnim. Jeśli Niemcom — mówił dalej hr. Westarp — nie uda się utrzymać w swym posiadaniu Prus Wschodnich i zabezpieczyć ich do swobodnego rozwoju żywiołu niemieckiego, jeśli nie uda się im otrzymać dostępu do korytarza gdańskiego, oraz stworzyć żywego wału ochronnego wzdłuż pogranicza wschodniego przeciw zalewowi fali słowiańskiej i przeciw niebezpieczeństwu ze strony Polski, to również dla Nadrenji nie wybijie godzina wyzwolenia.

Manifestacyjne przemówienie hr. Westarpa poprzedziła mowa b. min. niemiecko-narodowego Wallrata, który wskazując konieczność solidarnego poparcia akcji niemiecko-narodowych wezwał obecnych, aby nieustannie śledzili bieg wypadków na wschodzie Niemiec i w Nadrenji, ponieważ losy Niemiec tam właśnie się rozstrzygają.

Powrotny lot „Zeppelina”

Berlin, 30. 10. W kilka godzin po wyruszeniu „Zeppelina” w drogę powrotną do Europy na pokładzie sterowca w przedziale bagażowym znaleziono pasażera „na gapę”, 19-letniego gońca, Amerykanina, nazwiskiem Tehrune.

Nie mogąc go wysadzić na ląd, kapitan sterowca zmuszony był zgodzić się na dalszą podróż przedsiębiorczego chłopca.

Nowy Jork, 29. 10. Agencja Reutersa donosi, że sterowiec „Zeppelin” wystartował wczoraj w Lakehurst o godz. 2 popoł. według czasu środkowo-europejskiego tj. około godz. 8-ej rano według czasu amerykańskiego. O godz. 16-ej „Zeppelin” przeleciał nad N. Jorkiem.

Komunikat radiostacji „Zeppelina” nadany w 4 godziny po starcie, donosi, że na pokładzie sterowca znaleziono ukrytego 19-letniego chłopca, który podał się za pracownika jednej z kancelaryj adwokackich w Nowym Jorku. Chłopak dostał się na pokład sterowca w nieznanym dotąd sposób, pragnąc, jak się zdaje, poznać silne prze-

życia w podróży powietrznej.

O godz. 12,30 otrzymano z „Zeppelina” wiadomość, że znajduje się on o 110 mil na południowy wschód od Przylądka Piaszczystego, posuwając się ze szybkością 70 mil na godz. przy jasnej i pięknej pogodzie.

Zwycięstwo żywiołów katolickich w Szwajcarii

Bern, 29. 10. Wczorajsze wybory w Szwajcarii przebiegły spokojnie i w porządku. Według dotychczasowych doniesień partie katolickie, które dotychczas posiadały 42 miejsca w Radzie Narodowej, będącej parlamentem szwajcarskim zdobyły jeszcze 5—6 miejsc. Duże straty ponieśli wolno myśliciele, demokraci i komuniści. Również socjaliści wyszli z wyborów osłabieni.

Na ogół jednak stan posiadania stronnictw nie uległ zbyt poważnym przesunięciom.

W przededniu święta niepodległości Czechosłowacji

Warszawa, 28. 10. Z okazji dziesięciolecia Republiki Czechosłowackiej odbyło się tu nabożeństwo, które odprawił ks. prałat Niemira. Przemawiając po Mszy św., ks. prałat podkreślił znaczenie przyjaźni pomiędzy narodami polskim i czechosłowackim. Następnie odegrano w kościele hymny czeski i słowacki.

Z powodu 10-tej rocznicy niepodległości Czechosłowacji, ministerstwo oświaty wydało okólnik do wszystkich kuratorów szkolnych z poleceniem, by w ciągu tygodnia we wszystkich zakładach naukowych średnich i powszechnych odbyły się odpowiednie lekcje i pouczenia.

Komitet polski polsko-czechosłowackiego porozumienia prasowego wydał broszurę o Czechosłowacji.

Analogicznie uczci dziesięciolecie niepodległości Polski Czechosłowacja, wydając broszurę o rozwoju Polski.

Praga, 27. 10. Dla uczczenia 10-ej rocznicy niezależności narodowej miasto Praga przybrała bogatą szatę świąteczną.

Prezydent Massaryk wydał rozkaz do armii, w którym podkreślił defensywny charakter armii czechosłowackiej.

Przewodniczący Izby deput. Malipetr, zamykając posiedzenie, przypomniał ogromne zadanie oczekujące w przyszłości przedstawicielstwo narodu. Chodzi przede wszystkim o wyrównanie rozbieżności i różnic, istniejących w dziedzinach ekonomicznej, społecznej i narodowej.

Na uroczystym zebraniu frakcji agrarnej członkowie słowaccy i węgierscy podkreślali swą lojalność bez zastrzeżeń wobec państwa i wyrażali wdzięczność za wszystko, co uczyniło ono w Słowacji i na Rusi Podkarpackiej.

Praga, 27. 10. Uroczystości związane z obchodem 10-lecia niepodległości narodowej są w pełnym toku.

Na zamku w Hradczynie prezydent republiki Massaryk przyjął hołd legionistów i młodzieży szkolnej.

Z okazji 10-lecia ogłoszony został dekret prezydenta republiki, udzielający szerokiej amnestji.

Praga, 27. 10. Wczoraj w pobliżu Karisbadu spadły 2 samoloty. Jeden z nich doszczętnie spłonął, a drugi uległ uszkodzeniu. Jeden z pilotów został poparzony a drugi odniósł rany.

Samoloty te leciały do Pragi, gdzie miały wziąć udział w manewrach powietrznych, wchodzących w program uroczystości jubileuszowej.

Wyrób gazów łzawiących w Niemczech

Berlin, 28. 10. W związku z rzuceniem bomby gazowej w czasie przemówienia Scheidemann na zebraniu socjaldemokratów w Hoechst, jeden z czytelników „Vossische Zeitung” wystosował list otwarty do redakcji zapytaniem, skąd się wzięła bomba.

Gaz łzawiący, którym napełniona była bomba, dzięki swym składnikom pokrewny jest z osławionym fosgenem. Gaz ten wyrabiają obecnie w Niemczech w trzech fabrykach jako produkt pośredni ważnych związków chemii organicznej, jak barwników pogazowych i artykułów farmaceutycznych.

Jest bardzo znamienne, że gaz ten wyrabia się w fabryce I. G. Farbenindustrie Hoechst, gdzie odbył się zamach.

W handlu prywatnym i w chemicznym handlu hurtownym gazu łzawiącego nie można nabyć.

TAJEMNICE DWORU SUŁTAŃSKIEGO

POWIEŚĆ

PRZEKLAD Z FRANCUSKIEGO

183) (Ciąg dalszy)

Przeprosiwszy kilka osób za potrącenie, uwiadomił następnie Sadego, że sułtanka Walida życzy sobie z nim rozmawiać.

— Interesa nasze stoja dobrze — miał czas w drodze szepnąć Hassan do swego przyjaciela — czarny djabelek już nie znajduje się w rękach Mansura. Musiałem Syrrę aresztować.

— Aresztować? — zapytał Sadi.

— W imieniu sułtana, o prorocstwo! Syrra dziś wieczór powiedziała mi wszystko, co jest ważne! Jestem teraz pelen nadziei. Przez Syrrę obalimy Szeik ul Islama. Wiem o nim dosyć. Skoro Syrra go zdemaskuje, skoro będzie mogła złożyć zeznanie, niepodobna mu będzie utrzymać się.

Obydwaj oficerowie zbliżyli się do niższych stopni nisz:

— Najjaśniejsza Pani, przedstawiam Sadi Pasze, mego przyjaciela, zwycięzcę zbuntowanych — rzekł Hassan, podczas gdy Sadi nisko się skłonił!

— Wiele mi doniesiono o twojej waleczności — zwróciła się do niego cesarzowa matka — ciesz mnie więc, że łaska sułtana wyróżniła cię tak niezwykle Sadi Paszo.

— Dziękuję Waszej Wysokości za łaskawe słowa! — odpowiedział Sadi, — pochwala jednak twoja należy się nie mnie jednemu, ale jeszcze jednemu z kolegów, który niestety przyjął jej nie może, gdyż

Pięciolecie „Sokoła” w Wapnie

oraz Dzień Katolicki w Srebrnejgórze

(Korespondencja własna).

W ub. niedzielę urządziło Tow. gimn. „Sokół” w Wapnie, ku uczczeniu swego 5-cio letniego istnienia uroczystą akademję.

Przy bardzo pięknej pogodzie zgromadziła się o godzinie 8³⁰ drużyna sokoła oraz strażacy przed biurami kopalni, gdzie sformował się pochód a następnie wyruszył na nabożeństwo do kościoła parafjalnego w Srebrnejgórze.

Na czele postępowała orkiestra miejscowej Straży Pożarnej, dalej oddział Ochotn. Straży Pożarnej, drużyna sokolic z Kcyni, delegat z Wągrowca oraz miejscowa drużyna sokoła z swym zarządem.

Uroczystą mszę św. odprawił ks. proboszcz Schulert. W czasie mszy św. śpiewał chór kościelny pod batutą organisty p. Trudnowskiego.

Po nabożeństwie udano się do sali Domu Katolickiego, gdzie odbyła się uroczystość Dnia Katolickiego. Słowo wstępne wygłosił ks. prob. Schulert o znaczeniu wiary oraz rodzinie katolickiej, która powinna być fundamentem nierozwalnym naszego społeczeństwa. Następnie odśpiewały dzieci szkolne pod batutą nauczyciela p. Kreszińskiego pieśń „Kto się w opiekę”, poczem nastąpiła deklamacja małej Popekówny z Podolina. Z kolei wygłosił p. Dereziński z Mokronos bardzo treściwy wykład o wierze katolickiej i życiu chrześcijańskim w Polsce.

W dalszym ciągu nastąpiło jeszcze kilka deklamacyj i śpiewów chórowych oraz wykład nauczyciela p. Kasprzyka z Srebrnejgóry, który w jednych i porywających słowach przedstawił życie rodzinne oraz rozwoje małżeńskie w Rosji bolszewickiej.

Wszystkie śpiewy, deklamacje jakoteż wykłady, wysłuchali zebrani parafjanie z uwagą i skupieniem, nagradzając prelegentów hucznymi oklaskami. Na zakończenie odśpiewano z towarzyszeniem orkiestry „My chcemy Boga”.

Protektorowi obchodu Dnia Katolickiego ks. prob. Schulertowi, należy się gorące uznanie za zorganizowanie tegoż obchodu.

Po ukończeniu uroczystości w Srebrnejgórze udał się pochód z powrotem do Wapna, poczem nastąpiła przerwa obiadowa.

O godz. 3 wymaszerowano znowu w zwartych szeregach na boisko sokole w Podolinie i zasadzono w miejscu, gdzie stanie brama wchodowa dwie topole, piramidalne francuskie. Pierwszą zasadził prezes Sokoła wapińskiego, nadstępcy p. Kukliński z naczelnikiem Sokoła p. Ciesielskim z Mokronos, drugą wiceprezes pan Smaruj, sekr. p. Kaczor oraz członkowie zarządu. Po dokonanych akcie przemówił prezes p. Kukliński do drużyny sokolej, aby tak jak te drzewa ciągnąć będą soki potrzebne im do życia z ziemi, młodzież ciągnęła siły potrzebne do rozwoju fizycznego właśnie z ćwiczeń sokolich. Wzniesiono trzykrotny okrzyk na cześć prezesa.

Następnie powrócono do sali w Wapnie, gdzie odbyła się Wieczornica. Słowo wstępne wygłosił prezes p. Kukliński, przedstawiając rozwój miejsc. Sokoła oraz apelował do rodziców, aby swych chłopców posyłać na ćwiczenia sokole.

Referat wygłosił prof. seminarjum nauczycielskiego p. Zazula z Kcyni. Pp. Nowakowski i Adamczewski wygłosili deklamacje. Orkiestra odegrała kilka utworów koncertowych, poczem Grom amatorów odegrało farsę w 1 akcie Edm. Czaplińskiego p. t. „Strajk na wsi”. W ważniejszych rolach występowali pp. Mazur, Dobersteinówna, Marzyński, Kaczor, Rosenfeld, Popekówna, Wiśniewski i Kusz. Wyżej wspomniani amatorzy wywiązali się ze swych ról świetnie, to też całość wypadła bardzo dobrze.

Po skończonym przedstawieniu śpiewał chór męski jeden ładny utwór, a młodzież sokoła ćwiczyła na scenie wolne obrazy z laskami i ustawiła bardzo efektowną piramidę, poczem odbyła się zabawa taneczna, która trwała do godz. 3, w czasie której sokoli śpiewali różne pieśni.

Sokół w Wapnie liczy obecnie 60 członków i rozwija się bardzo dobrze, co w wielkiej mierze zasługą jest prezesa p. Kuklińskiego, wiceprezesa p. Smaruj, sekr. p. Kaczora i innych. Dobrą cechą tamt. Sokoła jest, że stara się najpierw o sprzęty gimnastyczne, a później dopiero o sztandar. Widać tam bardzo energiczną pracę oświatową, gdyż gmina posiada bibliotekę, składającą się z około tysiąca książek. Następnie posiada Tow. własną scenę z trzema zmianami, słiczny aparat radiowy 5-cio lampkowy, z którego korzystają członkowie prawie codziennie. Obecnie czyni się starania o zakup sztandaru, który ma być poświęcony 3 maja przyszłego roku.

Na rzecz sztandaru opodatkowali się prezes i członkowie oraz senior Tow. p. Wysocki, który już od 9 marca 1889 r. pracuje w firmie Solvay jako dozorca kopalniany. Boisko, oraz własny dom sokoli będą na przyszły rok budowane.

Uroczystość pięciolecia Sokoła w Wapnie, pozostanie uczestnikom na długo w miłej pamięci a tamt. drużynie, będzie bodźcem do dalszej wytrwałej pracy dla idei sokolej.

Prasę reprezentowali przedstawiciel naszego pisma i Jan Szalla z „Dziennika Bydgoskiego”.

Ze swej strony życzymy Sokolowi w Wapnie jaknajlepszego rozwoju. (Wł-K.)

Zywy pomnik w tutejszej Szkole Powszechnej

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wysłało do szkół okólnik, w którym wyraża życzenie, by dziatwa szkolna uczciła dziesięciolecie istnienia niepodległości Polski jakimkolwiek żywym pomnikiem.

Dzieci tutejszej szkoły powszechnej żywo zareagowały na wspomniany okólnik i postanowiły stworzyć trwały pomnik w obrębie swej szkoły w postaci gabinetu przyrodniczego, który będzie ułatwiał i uprzyjemniał zdobywanie dzieciom wiedzy. Wybór to celowy i rozsądny, jednakże trudny do zrealizowania. Dzieci o własnych siłach stworzą rzecz nikłą. Pożądane jest poparcie starszego społeczeństwa.

— Ręczę za to mojem życiem, Najjaśniejsza Pani! Jeżeli Syrra niewinnie schwytana została przez Kawassów...

— Niewinnie, tak! To prawda. Powinni strasznie odpokutować.

— Jeżeli Syrra nie umrze niespodzianie... to prawda wyjdzie na jaw.

— Ona nie powinna umrzeć! Gdzie ona jest?

— Na odwachu u Kawassów, w Skutari!

— Rozporządę natychmiast, żeby sprowadzono ją napowrót do domu softy.

— Tedy jest zgubiona!

— Nie rozumiem słów twoich, Sadi Paszo.

Sadi spostrzegł, że Hamid Kadi zwrócił uwagę Szeik ul Islama na niego i sułtankę Walidę... wypadło teraz być ostrożnym, jakkolwiek on ze swego odległego miejsca nie mógł słyszeć, o czym Sadi mówił z cesarzową matką.

— Chciałem tylko przedstawić najpokorniejszą prośbę Waszej Wysokości, byś Syrrę, proroka, zabrała do twojego pałacu, przez co uniknie się wszelkich napaści, złego obejścia i niebezpieczeństw.

— Zrobię to — zawołała sułtanka Walida zdecydowana — zrobię to jeszcze w tej godzinie. Przywołaj do mnie Karim Pasze, mego szambelana, dam mu natychmiast zlecenie, by jednego z adjutantów wysłał do straży Kawassów i kazał sprowadzić proroka do mego pałacu.

Sadi skłonił się i podziękował. Nowy krok był zrobiony, zadany nowy niewidzialny cios Mansurowi. Nie mógł on go przewidzieć i dlatego był ważniejszy. Sadi poszukiwał zaraz Karima Pasze i posłał go do sułtanki Walidy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zbyt może pospieszne postanowienie sprowadziło nań niełaskę Szeik ul Islama. Pokutuje teraz w kamiennych pokojach seraju.

Sułtanka Walida znalazła życzliwe słowa dla młodego Paszy i kazała mu sobie opowiedzieć o całym zdarzeniu.

— Zał mi twoego dzielnego towarzysza, Sadi Paszo. Śledztwo wszystko wyjaśni — rzekła następnie.

Śledztwo wypadnie na jego niekorzyść, tak, śmierć go, być może, spotka niedługo, skoro Szeik ul Islam tego żąda! — ośmielił się powiedzieć Sadi — powiadają jednak — dodał następnie — że cud chce wyjawić oszustwo.

— Cud? Prorok? — zapytała do najwyższego stopnia zdziwiona sułtanka Walida.

— Jeżeli śledztwo odbędzie się jawnie, to z owego proroka nie więcej nie zostanie, tylko ślepe narzędzie Mansura Effendi — odpowiedział Sadi!

— Co ty mówisz, Sadi Paszo! Prorok stoi ponad wszelkie podobne zarzuty.

— Niechaj dowiedzie tego śledztwo, Najjaśniejsza Pani... Hassan Bej otrzymał rozkaz aresztowania proroka.

— Aresztowania cuda? Niepodobna! Od kogo?

— Od samego sułtana!

— O tem jeszcze nie wiem. Z jakiego powodu?

— Za niełaskawie wyrzeczone prorocstwo!... Jednak Hassan Bej nie mógł przedsięwziąć aresztowania!

— Tak mi się zdawało!

— Prorok, narzędzie Mansura Effendi, znajduje się już jako więzień w rękach Kawassów, gdyż znalazł go na trupie zamordowanej starej sługi.

— Na naszego boskiego proroka... to przechodzi moje pojęcie. Czy mówisz prawdę?

Przyczynimy się więc wszyscy pomocą materialną i sprawmy radość naszej młodzieży uczestnictwem ich pięknej inicjatywy.

W tym celu dzieci szkoły powszechnej będą zbierały w najbliższych dniach datki pieniężne. Chętnie będą także przyjmowały wypchane okazy ptaków i zwierząt, kolekcje owadów, zbiory minerałów, słowem wszystko, co może się przydać jako wydatna pomoc naukowa.

Grono nauczycielskie tutejszej Szkoły Powszechnej wraz z dziećmi puka usilnie do ofiarnych serc obywateli miasta Wągrowca i żywi nadzieję, że Szanowne Obywatelstwo dopomoże młodzieży w zbiorce funduszy na ten naprawdę piękny cel.

Obchód 10-lecia niepodległości Polski

Dnia 11 listopada święci cała Polska 10-cio lecie swej niepodległości. W uroczystości, która odbędzie się z tej okazji, biorą udział również i członkowie organizacji P.W. i W.F.

Komitet wspomnianej uroczystości na swym posiedzeniu uchwalił następujący program przebiegu święta:

Sobota, dnia 10 listopada 1928 r.

Capstrzyk: 19,30 Zbiórka org. P.W. i W.F. na targowisku i raport d-cy kompanji (por. Grochowskiemu).

20,00 Odmarsz z pochodniami na miasto.

Niedziela, dnia 11 listopada 1928 r.

Godzina: 9,30 Zbiórka działwy szkolnej, org. PW. i WF. oraz towarzystw ze sztaandarami na rynku.

Porządek pochodu: 1) działwa szkolna, 2) organizacje PW. i WF., 3) towarzystwa.

9,40 Raport dla org. PW. i WF. i odmarsz do kościoła.

10,00 Uroczyste nabożeństwo we farze.

11,15 Ustawienie się przed kościołem do defilady.

11,30 Defilada na rynku i rozwiązanie pochodu.

12,15 Uroczysta akademja w gimnazjum.

14,00 Zawody.

16,30 Zamknięcie zawodów.

17,00 Rozdanie nagród zawodnikom.

19,30 Przedstawienie „Orleń” w strzelnicy p. Rossego (bezpłatnie).

21,30 Zabawa taneczna.

Dla org. PW. i WF. zarządza się:

w sobotę, dnia 10 listopada:

Zbiórka o godz. 19,30 na targowisku.

Kolejność marszu:

1) Orkiestra (Tow. Pow. i Woj.).

2) Koło Podoficerów Rezerwy.

3) Tow. Powst. i Wojaków.

4) Tow. gimn. „Sokół”.

5) Stow. Młodzieży Polskiej.

6) Klub sportowy „Nielba”.

7) Hufiec gimnazjalny.

8) Hufiec seminaryjny.

9) Harcerze.

Uwaga: towarzystwa stawiają się w tym dniu bez sztaandarów.

W niedzielę, dnia 11 listopada:

Godz.: 9,30 Zbiórka i raport według kolejności w dniu 10 listopada. Towarzystwa ze sztaandarami.

W dniu tym bierze udział żeński Hufiec PW., który ustawi się za klubem sportowym „Nielba”.

14,00 Zawody.

Program dla panów.

Bieg 100, 400 i 3000 mtr. Skok w dal i w wyż. Rzut dyskiem i oszczepem.

Strzelanie na odległość 200 mtr. stojąc z oparciem — tarcz pierścieniowa z popiersiem — 5 strzałów i 3 próbne (ostatni strzał rozstrzyga).

Uwaga: do strzelania może się zgłosić z każdego towarzystwa tylko po 3 zawodników.

Program dla pań.

Bieg 60 mtr. Skok w dal i w wyż. Strzelanie z broni małokalibrowej na 50 mtr. — leżąc z oparciem — 5 strzałów (ostatni rozstrzyga).

Uwaga: w strzelaniu mogą brać także udział także panie nienależące do żadnego towarzystwa.

Zgłoszenia zawodników.

Do zawodów zgłoszą Towarzystwa i Hufce PW. swych zawodników do piątku, dnia 9 listopada godz. 12,00.

Dowódca Kompanji PW.

(—) Grochowski, por. rez.

KRONIKA

KALENDARZYK

Sroda 31 października. Wigilia, Symfonia. Wschód słońca godz. 6,28. Zachód słońca godz. 16,12. Wschód księżyca godz. 19,12. Zachód księżyca godz. 8,22. Czwartek 1 listopada. Wszystkich Świętych. Wschód słońca godz. 6,30. Zachód słońca godzina 16,10. Wschód księżyca godz. 20,11. Zachód księżyca godz. 8,39. Piątek, 2 listopada. Jęzgo b. w. Wschód słońca godz. 6,31. Zachód słońca godzina 16, 8. Wschód księżyca godz. 21,10. Zachód księżyca godz. 9,36.

Wieczornica T. C. L. W ubiegłą niedzielę odbyła się w auli państw. gimnazjum męskiego wieczornica T. C. L. pod protektorem ks. prob. Wróblewskiego.

Przy szczerze zapelnionej sali dokonał zaganienia ks. prob. Wróblewski.

Następnie pod batutą dyrygenta p. Andrzejewskiego wykonał Chór Farny bardzo udatnie pieśń „Serce najśodsze”, czego dowodem były huczne oklaski zebranej publiki.

Z kolei p. Weymannówna deklamowała „Król chwały”, wywiązując się ze swego zadania dość dobrze, za co otrzymała też liczne oklaski.

Wykład na temat wiary katolickiej i życiu chrześcijańskim wygłosił rektor szkoły powszechnej p. Zamorski. W dalszym ciągu odśpiewał Chór farny pieśń „Pani przeczysta”, i drugi raz pieśń wypadła bardzo dobrze.

P. Zmudzianka deklamowała „Serce Jezusa”, trochę ze śmiechem, lecz naogół dobrze.

Deklamacja p. Kuśnierkowej p. t. „Prawdziwe zdarzenie o wyrodnym dzieciach”, była tak wzruszająca, że wywołała u niektórych widzów łzy w oczach, to też otrzymała niemiłkające oklaski.

Na zakończenie odśpiewano wspólnie pieśń „Serdeczna Matko”.

Ze sportu. W ub. niedzielę, dnia 28 bm. odbyły się na boisku PW. i WF. zawody towarzyskie między I-szą drużyną K. S. „Orzeł” seminarjum Wągrowiec a I-szą dr. Gimn. K. S. Rogoźno.

Gra dość zajmująca obfitowała w liczne i ciekawe momenty podbramkowe, w których jednak wywazywali się doskonale ze swych zadań bramkarze obydwóch drużyn. Ponadto należy się uznanie

za ofiarną grę p. Kotlińskiego z druż. gości, zaś z druż. gospodarzy p. Grochowskiemu i p. Janowskiemu.

Wynik 2:1 na korzyść K. S. „Orzeł”. Sędziował dobrze p. Komasa. Piękna pogoda spowodowała na boisko dość liczną publiczność.

Biblioteka i czytelnia T. C. L. Miejskowa biblioteka T. C. L. czynna od 1-go października br. jest otwarta dla publiczności w wtorki, czwartki i niedziele od godz. 5,30—6,30 po południu. Książki wypożycza się za opłatą 50 gr. miesięcznie. Biblioteka jest zaopatrzona w najnowsze książki!

Czytelnia publiczna otwarta od 1-go listopada br. w wszystkie dni tygodnia z wyjątkiem soboty od godz. 8—9,30 wieczorem. Czytelnia publiczna znajduje się w bibliotece T. C. L. na Wikarjacie przy ul. Farnej nr. 5. W czytelni są wyłożone liczne dzienniki, czasopisma i ilustracje! Miejscowy Zarząd T. C. L.

Z zebrania Stronnictwa Narodowego. W niedzielę, 28 bm. odbyło się w sali p. Wierzejewskiej zebranie członków i symatyków listy wyborczej 24 (Stronnictwa Narodowego). Zebranie zagał ks. prob. Wróblewski, a do pióra powołał p. Kronhelmow.

Referat o stosunkach polityczno-gospodarczych państwa wygłosił p. poseł Lewandowski z Bydgoszczy. W dyskusji nad referatem zabrał głos p. Wróblewski stawiając referentowi niektóre pytania, na które tenże dał wyczerpujące objaśnienia.

W pięć min. przerwie przyjmowano nowych członków, na których zgłosiło się 10.

Następnie p. poseł odczytał program stronnictwa, który także rozdawano pomiędzy zebranych.

Do komitetu przejściowego weszli pp. Mroczykiewicz, Sulerzyski, Kronhelm, Masłowski, Rożniewski, ks. prob. Wróblewski i p. Bartkiewiczówna.

P. posłowi stawiono pytania, na które tenże wyjaśnienia dawał.

Mąż z grzeczności. W niedzielę, 4 listopada ukaże się na scenie naszej komedia w 3 aktach A. Abrahamowicza i K. Kuczkowskiego p. t. „Mąż z grzeczności”. Sztukę tę odegra Grono Amatorów z Wągrowca i to w sali p. Rossy. Początek przedstawienia o godz. 8,15 wiecz. Generalna próba w sobotę, 3 listopada. Po przedstawieniu zabawa taneczna. Dla udogodnienia Sz. Publiczności kursować będzie autobus, przystanek róg ul. Dworcowej i Kościuszki. Czysty zysk przeznaczono na zakup nut dla Chóru Farnego, to też społeczeństwo niezawodnie pospieszy na to przedstawienie.

Niedzielne zebranie Tow. Powst. i Wojaków zagał wiceprezes druż. Zmudzianki hasłem „Wolność”. Odczytany protokół przez sekretarza drh. Piechowiaka przyjęto bez zmian.

W poczet członków tow. wpisano nast. drużów: Kluczykowskiego Wł. i Pokornego Michała. Sprawozdanie ze zjazdu okręgowego w Bydgoszczy zdał dr. wiceprezes, z którego wynika, że towarzystwo reprezentowało 15-stu członków. Trzecią nagrodę w strzelaniu zdobył drh Treichel.

Na zebraniu padła uchwała dobrowolnego opodatkowania się członków na cel budowy grobowca dla poległych bohaterów-powstańców z r. 1918—19, w wysokości 1 zł miesięcznie, za październik, listopad i grudzień.

Tadeusz Estejka-Kaczmarek

JASNOWIDZENIE

czyli rozmowa ducha z rycerzem

na

dziesięciolecie niepodległości.

(Ciąg dalszy).

Rycerz:

Lecz dziecinie coś dolega?

Duch:

Dziecko rośnie — potężnieje —

Rycerz:

Niech milutko się rośmiej!

Duch:

Nie! Poważnie się rozgląda

I potęgi swej wygląda...

Która wkrótce tam przybędzie.

Rycerz:

Jak wesoło dzisiaj wszędzie;

A dziecina promienieje...

Duch:

Widzisz! Jak się teraz śmieje?

Pełna chwały — uwielbienia,

Majestatu siły nieskończenia —

Rycerz:

Widzę karty rozłożone, —

Wszystkie kraje pomniejszone,

Jeden tylko potężnieje...

Duch:

Polski widziałś koleje,

Która od samego wschodu —

Aż do słońca zachodu,

Panuje. Od morza czarnego

Do Bałtyku błękitnego,

Wszędzie polskie są sztandary.

Rycerz:

Już ustały kłótnie, swary,

Jedność wszędzie dziś panuje —

Duch:

Polska jedna dziś króluje

W całej świata Europie —

Która żyje...

Rycerz:

po potopie!

Duch:

A więc Polska ukochana,

Nam od Boga obiecana,

Ziemia cała urodzajna —

Rycerz:

Mowa polska miarodajna,

Wszyscy się jej nauczyli...

Nawet ci, co nie mówili, —

Lub nie rozumieli zdania

Polskich bajek —

Duch:

Ich opowiadania, —

Wieszczów naszych przepowieści.

Rycerz:

Wszystkie księgi już wyniesli,

Dziatwa nasza je czytała, —

Treść matula wykladała.

Wszędzie panuje kultura...

Od rolnika aż do króla...

Ludzie piszą i czytają —

Duch:

Tęgie głowy wszyscy mają!

Inne państwa podziwiają,

Rycerz:

Kopernika już nie mamy!

Choć to czasy bardzo dawne,

Ale takie — to zabawne...

Ze musiałem wspomnieć sobie,

Chociaż leży dawno w grobie, —

Iż on słońce pozostawił...

Ziemię wzruszył — tak zostawił,

Do nauki, na wsze lata...

W którą Polska jest bogata.

Duch:

Dzisiaj Polska znów rysuje,

Nowe plany —

Rycerz:

światu wskazuje

Naukę wielkiej mądrości,

O filozofji, technice, moralności,

Bo inne państwa nie miały —

Duch:

Więc od Polski zażądały,

Te archiwa — rozważania

Co pisała polska głowa...

W myślach rośnącego słowa.

Duch:

Lecz to potrwa latek kilka —

Rycerz:

Długa, bardzo długa chwilka,

Zanim ludzkość się doczeka —

Ja myślałem, że to będzie...

(Ciąg dalszy nastąpi).

W dniu 30 grudnia tj. w dniu oswobodzenia miasta naszego odbędzie się odsłonięcie pomnika na cmentarzu farnym, a wieczorem urządzi Tow. przedstawienie amatorskie na ten cel.

Następnie odczytano komunikaty zarządu m. in. program obchodu uroczystości 10-lecia niepodległości Rzplitej Polskiej.

Na kandydatów zgłosili się pp. Dziewięcki Franc., Mielcarek Stefan, Słężak Zygmunt i Rybarczyk Józef.

W wolnych głosach odczytał drh. wiceprezes podziękowanie drh. Kaniewskiego, któremu w dzień jego zaślubin posłano telegram gratulacyjny.

Po rozdaniu kwestionariuszy dotycz. powstania wielkopolskiego, drh. wiceprezes Zmudziński hasłem „Wolność” solwował zebranie.

Jak nam donosi Inspektorat szkolny dni 1 listopada (czwartek), 2 listopada (piątek) i 3 listopada (sobota) są wolne od nauki szkolnej i wszelkich zajęć szkolnych.

Rogoźno. (Z rady miejskiej). Na ostatnim zebraniu rady miejskiej uchwalono z okazji dziesięciolecia niepodległości państwa założyć park publiczny przy wylocie ulicy Czarnkowskiej, w którym stanie pomnik wolności.

— (Osobiste). Na dyrektora tutejszego państwowego gimnazjum w miejsce p. Romana Meisnera, który przeszedł w stan spoczynku, powołano prof. gimn. z Ostrowa p. Tadeusza Eustachewicza.

Gołańcz. (Skalmierzanki). Tut. Tow. Spiewu urządzi w niedzielę, 4 listopada rb. w sali p. Kowalewskiego przedstawienie amatorskie p. t. „Skalmierzanki”. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna. Początek o godz. 7,30 wiecz. Czysty zysk przeznaczają się na zakup nowego sztandaru. Bliższe szczegóły wskazują afisze.

Szamotuły. (Srebrne gody). Znany ogólnie i szanowany obywatel tutejszy p. Franciszek Nowaczyński, mistrz piekarski i członek Magistratu obchodził z małżonką swą w dniu 27 bm. srebrne gody pożycia małżeńskiego.

RUCH TOWARZYSKI

Baczność Inwalidzi Cywilni! Zebranie Związku Inwalidów Cywilnych oraz wdów, sierot i starców odbędzie się w Wągrowcu w niedzielę, dnia 4 listopada rb. o godz. 1-ej w sali p. Zjawieńskiego (Stara Strzelnica).

Ze względu na bardzo ważne i aktualne sprawy, które omawiane będą, uprasza o przybycie wszystkich inwalidów cywilnych oraz wdów, sierot i starców na wspomniane zebranie

Zarząd.

Walne zebranie P. S. L. „Piast” odbędzie się w przyszłą środę, dnia 31 bm. o godzinie 12-tej w południe w sali p. Zjawieńskiego (Stara Strzelnica). Na porządku obrad ważne sprawy. Wszystkich prezysów poszczególnych kół prosi o stawienie się.

Zarząd.

Cześć sportowi. Miesięczne zebranie K. S. „Nielba” odbędzie się w wtorek, dnia 6 listopada rb. o godzinie 8 wieczorem w lokalu p. Kloska, dawniej drh. Kaczmarka, Bydgoska 2.

Ze względu na ważne sprawy jak obchód 10-lecia niepodległości Polski, jak najliczniejsze i punktualne przybycie wszystkich członków požądane.

Zarząd.

Aresztowanie szpiega rosyjskiego

Wilno, 29. 10. Aresztowano tu szpiega rosyjskiego, niejakiego Iwanowa, który w swoim czasie zbiegł z Rosji na posterunek naszego K. O. P. z prośbą o przyjęcie. Opowiadał, że jest oficerem sowieckim i musi uciekać za zabicie kilku sowieckich wyższych wojskowych. Władze polskie udzieliły mu prawa zamieszkania w Wilnie, gdzie Iwanow zaczął swą robotę szpiegową. M. in. odwiedzał on sowiecką delegację kolejową, która mieszkała w hotelu Europejskim i udzielał jej informacji oraz dokumentów, które następnie delegacja przewoziła do Mińska. Dla niepoznaki zainscenizowano kiedyś rzekome wyrzucenie Iwanowa przez członków delegacji za drzwi.

Powódzie we Włoszech

Rzym, 29. 10. Z powodu silnych opadów w północnych i środkowych Włoszech rzeki wystąpiły z brzegów.

W prowincji Siena z powodu podmycia torów została przerwana komunikacja kolejowa. Zalane zostały ogromne obszary uprawne. Kilka miejscowości jest zupełnie odciętych od świata.

W prowincji Vercelli dwa filary jednego mostu nie wytrzymały naporu wody i zostały zniszczone.

Sukces polskiego automobilisty

Budapeszt, 29. 10. W międzynarodowych wyścigach automobilowych na Schwabenbergu pod Budapesztem startował Jan Ripper z krakowskiego klubu automobilowego na „Bugatim” i osiągnął w wyścigu tym wspaniały sukces, zajmując na 70 startujących maszyn 3-cie miejsce.

Wynik ostateczny: Pierwsze miejsce hrabia Zichy, drugie hr. Esterhazy, trzecie Ripper (Polska).

7-miu chłopców utonęło w jeziorze

Oslo, 29. 10. „Dagbladet” donosi z Narviku: W czasie zabawy na zamrzniętym jeziorze Ballsnger zarwał się nagle lód. 10 chłopców wpadło do wody. Z wielkim trudem udało się wyratować 3 chłopców, podczas gdy pozostali utonęli.

Ciał ich jeszcze nie zdołano wydobyć.

Niezwyczajny połów

Flensburg, 29. 10. W tutejszej okolicy zdarzył się bardzo rzadki wypadek złowienia młodego wieloryba długości 4 i pół metra i wagi około 2000 funtów.

Notowania giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 29 paźdz. 1928 r.	
Cena za 100 kg	od zł—do zł
Zyto	34,90—35,40
Pszenica	42,25—43,25
Jęczmień przemysłowy	34,00—35,00
Jęczmień browarowy	35,50—37,50
Owies	33,75—34,65
Mąka żytnia 65% wł. w stand	00,00—00,00
Mąka żytnia 70% wł. w stand	00,00—48,25
Mąka pszenna 65% w work.	60,50—64,50
Otręby żytnie	26,00—27,00
Otręby pszenne	27,00—28,00
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	47,00—50,00
Groch Victoria	65,00—70,00
Groch Folgera	61,00—66,00
Siano prasowane	16,50—18,50
Siano luźne	13,50—15,00
Ziemniaki jadalne	7,30— 7,60

Notowania giełdy

Bank polski płacił dnia 20 października 1928 r.	
Dolary amerykańskie	8.85—8.84
Dolary kanadyjskie	8.83
Funty angielskie	43.057
Franki szwajcarskie	170.854
Franki francuskie	34.706
Franki belgijskie	123.434
Liry włoskie	46.523
Marki niemieckie	211.550
Guldeny gdańskie	172.228
Guldeny holenderskie	356.07
Korony czeskie	26.314
Szylingi austriackie	124.869

WESOŁY KĄCIK

Na odlew

Śmiał się lekarz z księdza, że gdy ludzie umierają, to u księdza jest żniwo.

Lecz ksiądz się ani na chwilę nie zmieszał i odpowiada: Mój miły doktorze, każdy swoim trybem żyje: to ksiądz pogrzebie, co lekarz zabije.

Nawzajem

Nauczyciel żegnając dzieci przed świętami, dodał: — A no życzę wam, abyście się z nowym rokiem poprawili, abyście byli pilniejsi niż dotychczas.

— Nawzajem, panie profesorze, nawzajem — odpowiedziały z humorem dzieci.

To co innego

— Wiesz pan już drugiego syna wzięli mi do wojska!

— Mnie żadnego nie wzięli.

— A to dlaczego?

— Bo mam same córki.

Popierajcie przemysł polski

Kastrator ogierów

z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju.
Specjalność: kastrowanie netrów - ogierów.
Za kastrowanie daję wszelkie gwarancje.
Ceny: od 1—2 lat 15 zł, od 2—4 lat 20 zł,
od 4 lat i t. d. 25 zł.

Michał Sziva - Wągrowiec

65

Janowiecka 68.

Telefon 238.

Na dzień zaduszny!

Świeczki

na groby w paczkach
i luźne poleca tanio
Górecki, Gołańcz.

Kontrabas i Cello

120
tanio sprzeda Buliński, Kopaszyń, pow. wągrowiecki.

Nakaz płatniczy świad. szkolne

do nabycia

w Drukarni W. Kubanka.

DACHÓWKI

falsowe, automatyczne wylotki do dren, rury na mosty, pierścienie studienne i wszelkie wyroby cementowe poleca po cenach najniższych i dogodnych warunkach spłaty

W. Nalewalski - Wągrowiec

70 Strzelecka 22, Wyroby cementowe.

Drukarnia

Introligatornia

wykonuje wszelkie druki dla urzędów, szkół, towarzystw, p. p. kupców i osób prywatnych szybko, gustownie i po nader niskich cenach. Na żądanie służę wzorami. — — — — —

Oprawę książek — powieściowych, szkolnych i do nabożeństwa, oraz naklejanie map i planów na płótno lub papier wykonuje spiesznie i po cenach wszystkim dostępnych

WOJCIECH KUBANEK

Rynek 14

WĄGROWIEC

Tel. 126

Wydawnictwo „GŁOSU WĄGROWIECKIEGO”.

Fabryka wyrobów cementow.

Franc. Krajewicza w Gołańczy

ulica Strzelecka, telefon № 23
poleca

rury cementowe do budowy mostów,
rury cementowe do studniów, nakrycia cementowe do studniów, rury cementowe-wodociągowe w rozmaitych wielkościach, płyty na chodniki (tro-tuary), dachówki cementowe. — — —
Ma stale na składzie: kafle piecowe, węgle, smołę, wapno, papę, gwoździe oraz inne przybory budowlane. — — —

Lampki na groby

poleca 119

Drogerja Pałucka, Szeroka 2